

Amator

Amatorem określa się osobę, która nie posiada całkowitych kompetencji merytorycznych i praktycznych w podejmowanych działaniach. W ten sposób określa się również hobbystę - entuzjastę ulubionej formy działalności. Amator nie jest profesjonalistą, zatem obdarzanie go pełnym zaufaniem jest delikatnie zachwiane. W dzisiejszym medialnym świecie, dodatkowo, brak wiary pogłębia się poprzez preparowane półprawdy. Oddziaływanie nierzetelnych, zmanipulowanych informacji z pewnością wpływa na zmiany funkcjonowania społeczeństwa, ale nie zawsze jest pozytywne w skutkach; tak jak w przypadku plotki głoszącej o negatywnym działaniu szczepionek wywołujących ciężkie choroby u dzieci lub błędnej informacji o miejscu urodzenia prezydenta Stanów Zjednoczonych Baracka Obamy. Nie udało się przekonać społeczeństwa do prawdy, która mówi że prezydent Obama urodził się na Hawajach, a nie w Kenii, tak jak uważano. Półprawda przyległa jak etykieta.¹ W tym galopującym świecie fikcji próba przedstawienia prawdy ma minimalne szanse przebicia. Nieprawdziwy komunikat naładowany emocjami, sensacyjnością, ubrany w przejrzysty, zrozumiały język, przedstawiony jako fakt jest przekonujący. Okazuje się, że nawet jeśli społeczeństwo odkryje nierzetelność informacji to i tak woli z resentymentu zaakceptować półprawdę, niż uznać nowy komunikat za prawdę. Dzieje się tak zwłaszcza w krajach totalitarnych, gdzie spreparowana informacja dociera do narodu przekonanego o swojej wyjątkowości. W Rosji w 2014 roku rozeszła się informacja dotycząca złego traktowania dzieci przez wojska ukraińskie. Ten fakt informacyjny, w sprzyjających okolicznościach, przyczynił się do wzrostu poparcia dla władz i wszczęcia interwencji Rosji na Ukrainie. Po czasie okazało się, to kłamstwo, a jednak nie zareagowano negatywnie².

Rozpływanie się prawdy w kulturze postmodernistycznej, brak zaufania do ekspertów zajmujących się coraz bardziej wąskimi specjalnościami, technicyzacja kultury charakteryzująca się pochwałą praktyczności kosztem wiedzy, realnie wpływają na zmianę priorytetów w zdobywaniu umiejętności. Działa mechanizm "przymykania oka" na fikcję, który dodatkowo wzmacniany jest przez kulturę konsumencką opartą na przyjemnościach i osiąganiu rezultatów w najszybszy z możliwych sposobów. Istotne są w tym przypadku emocje związane ze spreparowanym faktem, niż to czym on jest w rzeczywistości.

¹ Matthew d'Ancona *Postprawda*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, 2018r.

² Arkadij Ostrowska *Rosja-wielkie zmyslenie. Od woności Gorbaczowa do wojny Putina*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej,

Amator-hobbysta nie wzbudza już kontrowersji, jest akceptowany publicznie pod warunkiem, że nie aspiruje do bycia ekspertem. Amator w sztuce często traktowany jest jako samorealizujący się hobbysta, bez aspiracji do bycia artystą. Jest całkowicie poza zasięgiem zainteresowania ekspertów. Profesjonalizm w sztuce wymaga od artystów solidności, dogłębnej znajomości dziedziny, którą się zajmują oraz wpływania na zmianę szeroko rozumianej kultury, przyzwyczajęń i zachowania społeczeństwa. Twórca powinien posiadać również wszechstronną wiedzę z innych dziedzin nauki i dopiero wówczas będzie w stanie wpisać się w wieloaspektową dyskusję. Twórczość nie jest produkowaniem materialnych przedmiotów, ale otwieraniem świata, uwalnianiem od narzuconych stereotypów, zaprzeczaniem schematów. Oferuje politykę potencjalności i przyszłego stawania się³. Sprowadza się do negocjacji w ramach już istniejącego pola sił, dbając o wartości podmiotowe. Jak twierdził Ranciere *istotne jest co chcemy zmienić, forma jest rzeczą wtórną, dostosowaną do tematu przekazu*. Stąd też dźwięk czy obraz tworzony przez zaangażowanych artystów, chcących realnie zmienić rzeczywistość, jest bardzo mocny w oddziaływaniu na odbiorcę: szczerzy, ekscytujący. Jak piosenki Shined O'Connor z lat 80. były sposobem wyrażenia emocji związanych z zamieszkami w Irlandii Północnej. Skupianie się wyłącznie na sprawach formalnych powoduje skłonność do traktowania działań jako dekorację, która wbrew pozorom, jak zauważa Ranciere, nie pozbywa się aspektu politycznego – staje się realizacją akceptującą daną sytuację polityczną. Podobnie jak sztuka wchodzi w relacje z innymi dziedzinami aktywności, tak też często potencjał artystyczny wykorzystuje się do działań politycznych. Nie chodzi tu wyłącznie o tworzenie propagandy, ale o działania twórcze będące publicznym gestem zwracającym uwagę na problem, a w konsekwencji przynoszące pozytywne zmiany w społeczeństwie. Przykładowo, prezydent Bogoty Antanasa Mockusa zatrudnił mimów przy przejściach drogowych, którzy eksponowali niezgodne z przepisami zachowanie pieszych. Okazało się, że takie działanie performatywne realnie wpłynęło na zmniejszenie wypadków drogowych w tym mieście. Na Białorusi grupa opozycjonistów dyktatury spotkała się w umówionym miejscu i wspólnie zaklaskali. Siła tego typu działań tkwi w ich performatywności i emocjonalnym przekazie. Proste gesty klaskania czy użycie mimów jako medium posłużyły do przekazania właściwego komunikatu. Jeśli zmienimy kontekst tego typu wydarzeń publicznych, przykładowo udokumentujemy lub wystawimy je w galerii sztuki stracą one swój sens i staną się czysto dekoracyjnym przedstawieniem. Na 7. Biennale Berlińskim Artur Żmijewski przedstawił swój projekt kuratorski, ukazujący problem kontekstualności prac zaangażowanych społecznie i politycznie. I takim przewrotnym działaniem zwrócił na nie uwagę.

³ oprac. zbiorowe, wstęp Mikołaj Ratajczak i Krystian Szadkowski *Giorgio Agamben. Przewodnik Krytyki Politycznej*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, 2010r.

Wystawa *Amator* prezentuje prace studentów VI Pracowni Grafiki - Grafiki Cyfrowej, prowadzonej przez Macieja Kuraka i Radosława Włodarskiego. Są to odpowiedzi na wskazany temat realizowany w roku akademickim 2017/2018. Autorzy niektórych prac stosują metodę działania parabolicznego. W tym wypadku interpretacja realizacji wymaga sięgnięcia do znaczeń alegorycznych lub symbolicznych. Autorzy ujawniają zagadnienia współczesnej kultury czy utartych mechanizmów społecznych zależności, które niejednokrotnie są niedostrzegalne lub sprawiają wrażenie niezmiennych. Prace traktują niedoskonałość, błąd jako potencjał twórczy, otwierający progresywny sposób interpretacji sztuki i wpływający na nowe sposoby funkcjonowania w świecie.